



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 15 kwietnia 2016 r.

Pozycja 308

POSTANOWIENIE z dnia 5 kwietnia 2016 r. Sygn. akt Ts 288/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Andrzej Wróbel – przewodniczący
Marek Zubik – sprawozdawca
Mirosław Granat,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 3 grudnia 2015 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej W.C.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału 17 sierpnia 2015 r. (data nadania), sporządzonej przez pełnomocnika, W.C. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność z Konstytucją art. 63 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U.2015.1014; dalej: ugrn). Zaskarżonym przepisom ugrn skarżący zarzucił, że są niezgodne z art. 2 i art. 7 Konstytucji.

Postanowieniem z 3 grudnia 2015 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania analizowanej skardze dalszego biegu. W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazał, że skarga nie spełnia wymogów warunkujących korzystanie z tego środka ochrony wolności i praw. Trybunał stwierdził, że skarga złożona została po upływie terminu, o którym mowa w art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.102.643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.). Z uwagi na to, że skarżący połączył zarzut naruszenia konstytucyjnych praw z decyzją Starosty P. ze stycznia 2011 r. Trybunał przyjął, iż wyczerpanie drogi prawnej przysługującej w jego sprawie, a zarazem rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia skargi nastąpiło wraz z doręczeniem mu wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z grudnia 2013 r. Podkreślił, że w związku z tym późniejsze kroki prawne poczynione przez skarżącego w celu doprowadzenia do stwierdzenia niezgodności z prawem tego orzeczenia, w tym również próba zainicjowania postępowania przez Europejskim Trybunałem Praw Człowieka (dalej: ETPC), były irrelewantne dla ustalenia dnia rozpoczęcia biegu terminu wniesienia skargi konstytucyjnej, a w konsekwencji także upływu tego terminu. Trybunał podniósł ponadto, że skarżący nie dopełnił obowiązku poprawnego określenia podstawy skargi w postaci przywołania przepisów Konstytucji wyrażających jego konkretne prawa podmiotowe naruszone przez zakwestionowaną regulację ugrn. Zaznaczył,

że wskazanie wyłącznie zasad wyrażonych w art. 2 i art. 7 Konstytucji jako wzorców kontroli zaskarżonych przepisów nie mogło być uznane za prawidłowe wykonanie tego obowiązku na gruncie art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK z 1997 r. Trybunał podał także w wątpliwość prawidłowość oznaczenia przez skarżącego przedmiotu skargi. W ocenie Trybunału powołane przez niego przepisy ugnr nie stanowiły podstawy prawnej decyzji Starosty P. ze stycznia 2011 r., a powinny, w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji jest to bowiem warunek uznania ich za dopuszczalny przedmiot kontroli przeprowadzanej w tym trybie postępowania.

W zażaleniu na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 3 grudnia 2015 r. skarżący podniósł, że w art. 46 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r. prawodawca nie ograniczył się do wskazania wyłącznie prawomocnego wyroku jako formy ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie. Stąd też w jego przekonaniu takim rozstrzygnięciem jest także postanowienie ETPC. Powołując się na art. 35 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz.U.1993.61.284 ze zm.; dalej: Konwencja), skarżący podkreślił, że „Trybunał może rozpatrywać sprawę dopiero po wyczerpaniu wszystkich środków odwoławczych, przewidzianych prawem wewnętrznym, zgodnie z powszechnie uznanymi zasadami prawa międzynarodowego”. Odnosząc się do stwierdzenia przez Trybunał, że w skardze nie wskazał prawidłowo jej podstawy, skarżący wniósł o uzupełnienie i doprecyzowanie wolności i praw, które doznały w jego sprawie uszczerbku i ograniczenia. W tym zakresie powołał art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 21 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.2016.293; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa o TK z 1997 r. Jednak zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK z 1997 r. Rozpatrywane zażalenie dotyczy postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, która została wniesiona przed 30 sierpnia 2015 r., dlatego do jego rozpoznania, zastosowanie mają nadal przepisy ustawy o TK z 1997 r.

Zaskarżone postanowienie Trybunału Konstytucyjnego jest prawidłowe, zaś zarzuty sformułowane w zażaleniu nie mogą być uwzględnione.

Na wstępie stwierdzić trzeba, że u podstaw odmowy nadania skardze dalszego biegu legły trzy jej mankamenty, a każdy z nich był samoistnym powodem konieczności podjęcia przez Trybunał negatywnego dla dalszych losów skargi rozstrzygnięcia. Skarżący w swoim zażaleniu podważył zasadność wskazania tylko dwóch z tych mankamentów, co w odniesieniu do trzeciego uchybienia, tj. zakwestionowania przepisów, które nie mogły być uznane za podstawę prawną orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego (zob. s. 8 zaskarżonego postanowienia), usprawiedliwia ograniczenie się przez Trybunał jedynie do potwierdzenia prawidłowości stanowiska wyrażonego już w postanowieniu o odmowie nadania skardze dalszego biegu.

W odniesieniu do problemu przekroczenia terminu do wniesienia skargi Trybunał stwierdza, że argumentacja skarżącego zmierza w istocie do podania w wątpliwość, odpowiadającego konstrukcji skargi jako środka ochrony wolności i praw oraz utrwalonego w dotychczasowym orzecznictwie, sposobu interpretacji art. 46 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r. Trybunał ponownie podkreśla w związku z tym nieprzypadkową kolejność wyliczenia przez ustawodawcę form rozstrzygnięć świadczących o wyczerpaniu drogi prawnej, a zarazem

nadających walor ostateczności orzeczeniu, z wydaniem którego wiąże skarżący zarzut naruszenia swoich konstytucyjnych wolności i praw. Kolejność ta oddaje intencję prawodawcy by podkreślić priorytet prawomocnych wyroków sądowych, co w szerszym kontekście wyraża także ideę subsydiarności skargi wobec innych konstytucyjnych środków ochrony praw podmiotowych (przede wszystkim względem prawa do sądu i prawa do zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji). Konsekwencją powyższego ustalenia jest uznanie, że w sprawach, w których naruszenie swoich wolności i praw skarżący łączy z wydaniem decyzji administracyjnej, droga prawna zostaje wyczerpana wraz z uzyskaniem przez niego merytorycznego, prawomocnego wyroku sądu administracyjnego. Podejmowanie dalszych działań zmierzających do podważenia tego judykatu za pomocą nadzwyczajnych środków prawnych, w konsekwencji skutkujących wydaniem wobec skarżącego kolejnych „ostatecznych decyzji” lub innych „ostatecznych rozstrzygnięć”, musi być uznane za wykraczające poza zakres przesłanki określonej w art. 46 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r. Bezpośrednim tego następstwem jest również niebezpieczeństwo przekroczenia 3-miesięcznego terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej. Niezrozumiały w tym kontekście wydaje się także argument skarżącego odwołujący się do treści art. 35 ust. 1 Konwencji. Treść tego przepisu zdaje się bowiem sugerować celowość rozważenia uprzedniego – wobec skargi do ETPC – wykorzystania procedury inicjowanej wniesieniem skargi konstytucyjnej, nie zaś działania odwrotnego, jak to miało miejsce w sprawie skarżącego.

Za niedopuszczalną na tym etapie wstępnej kontroli skargi uznał Trybunał natomiast próbę „uzupełnienia i doprecyzowania” przez skarżącego podstawy zaskarżenia, a więc konstytucyjnych wolności i praw, które – w jego przekonaniu – doznały ograniczenia przez kwestionowaną regulację ugnr. Przedmiotem kontroli w postępowaniu wszczętym na skutek wniesienia przez skarżącego zażalenia jest bowiem wyłącznie zgodność z prawem postanowienia Trybunału o odmowie nadania skardze dalszego biegu. Tym samym nie jest możliwe w tej fazie postępowania uzupełnianie samej skargi, zwłaszcza przez wskazanie nowych wzorców kontroli przepisów będących jej przedmiotem. Na przeszkodzie tego rodzaju zabiegom stoi choćby wzgląd na konieczność dotrzymania przez skarżącego terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, należy stwierdzić, że Trybunał Konstytucyjny zasadnie odmówił nadania analizowanej skardze konstytucyjnej dalszego biegu.